

SAMUEL GRADEL

ur. 1918; Lublin



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, dwudziestolecie międzywojenne
Słowa kluczowe	projekt W poszukiwaniu Lubliniaków, projekt W poszukiwaniu Lubliniaków. Izrael 2006, Lublin, dwudziestolecie międzywojenne, Israel Kacenenbogen, Noach Pryłucki, fołkiści, język żydowski, praktyki zawodowe

Znajomi ojca

[Ojciec] miał dobrego kolegę, to był Israel Kacenenbogen. Ojciec był dyrektorem banku, on był prezesem. Był bardzo bogaty, mieli duży dom na Lubartowskiej 24, dzisiaj, zdaje się, to już nie jest 24. Z lewej strony zmienili numery, dlatego że była kiedyś ulica Nowa – od Kowalskiej aż do Bramy Krakowskiej – a [potem] zlikwidowali Nową i Lubartowska się zaczyna [wcześniej].

Ojciec miał znajomych w Warszawie. [Jednym z nich] był Noach Pryłucki, on był liderem partii, [która] się nazywała fołkiści, to była partia [optująca] za tym, żeby [Żydzi] zostali w Polsce. Oni byli za tym, żeby zostać w Polsce, i za tym, że mowa żydowska nie jest żargonem – bo byli tacy, co mówili, że żydowski to jest żargon – a oni twierdzili, że nie, że to jest [język] i jest gramatyka. Jak ja pojechałem praktykować do Warszawy, to mój ojciec załatwił mi tego Pryłuckiego. Pryłucki był redaktorem gazety „Der Moment”, to była żydowska gazeta, i był posłem na sejm. To była wielka osobistość, ja do niego poszedłem i on mi załatwił praktykę u jednego inżyniera, Pianko się nazywał. I tam pracowałem rok, aż wojna wybuchła.

Na wakacjach to się robiło praktykę, raz pracowałem przy budowie jako pomocnik murarza, raz pracowałem jako cieśla, raz [jako] betoniarz, trzeba było przejść wszystkie roboty, samemu praktykować. To też ojciec mi załatwił na budowie te roboty.

Data i miejsce nagrania	2006-12-24, Tel Awiw
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Transkrypcja	Magdalena Ładziak
Redakcja	Justyna Molik
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"